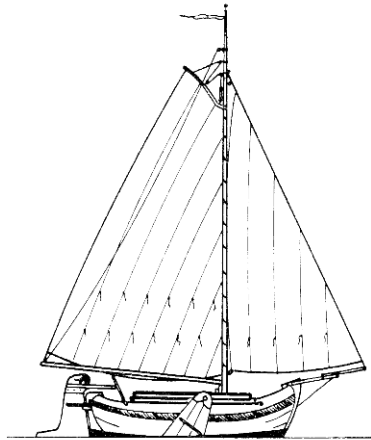


90 lat
Polskiego Związku Żeglarskiego



POLSKI ZWIĄZEK ŻEGLARSKI

al. ks. J. Poniatowskiego 1,
03-901 Warszawa
/Stadion Narodowy w Warszawie/
tel: /22/ 541 63 63
fax: /22/ 541 63 69
email: pyabiuro@pya.org.pl
www.pya.org.pl



Otwarta fryzjska łódź żaglowa „Frische Tjotter”. Podobną posłużył się zapewne Henry de Voogt do rejsu z Holandii do Anglii w 1601 roku

Początki nowożytnego turystycznego żeglarstwa polskiego

Zacząło się rozwijać na przełomie XIX i XX wieku na terenach położonych z dala od terenów rdzennie polskich. Polacy żeglowali w Rydze, Odessie, Trieście, po wodach niemieckich, nad jeziorem Ilmen, w Petersburgu, Kijowie i na wodach Złotego Rogu koło Władywostoku. Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości wracali do kraju jachtmeni z całego świata i razem z tymi z nad Wisły i Jeziora Charzykowskiego stawiali podwaliny pod nowoczesne żeglarstwo. Pierwszy polski klub żeglarski założono w Chojnicach w 1922 r. Jacht Klub Polski powstał dwa lata później.

Kapitan Otton Weiland

Spośród osób szczególnie zasłużonych dla polskiego żeglarstwa należy wymienić Ottona Weilanda. To on był pierwszym kapitanem pierwszej łodzi żaglowej na jeziorze Charzykowskim, po którym żeglował od roku 1912. Był inicjatorem powołania, a następnie prezesem Klubu Żeglarskiego Chojnice, a po powołaniu PZZ wiceprezesem Związku.



Żagle pojawiły się także w innych rejonach Polski, szczególnie tam, gdzie znajdują się jeziora, a także na Wiśle w Warszawie. Tu żeglowano z przystani WTW, Wojskowego Klubu Wioślarskiego, a także z przystani AZS. Powstały w roku 1924 Yacht Klub Polski powołał swoje oddziały w Gdyni, Augustowie, Wilnie, Katowicach i we Lwowie. Działały także inne kluby i organizacje, w tym Liga Morska i Rzeczna. Powstawało coraz więcej harcerskich drużyn wodnych. Większość z wymienionych klubów i organizacji prowadziło działalność śródlądową, bo nawet te „morskie” rozpoczynały szkolenie swoich członków na śródlądziu.

OKRES MIĘDZYWOJENNY 1919 - 1939

Do dynamicznego rozwoju żeglarstwa polskiego przyczyniło się przechodzenie w latach 20. XX wieku od ożaglowania gąflowego na bermudzkie. Żagle trójkątne okazały się prostsze w obsłudze i bardziej efektywne aerodynamicznie.

W latach 30. zorganizowano kilka wielkich wypraw morskich, ale znacznie więcej było śmiałych i wcale niełatwych rejsów śródlądowych lub śródlądowo-morskich. Były to rejsy z Warszawy do Gdyni, z Chojnic do Gdyni, z Warszawy do portów Danii i Szwecji, z Poznania do Helsingor i przez Bałtyk do Gdyni. Odbył się również rejs kajakiem żaglowym do Grecji i Turcji, a później do Indii.



W LATACH 1945 – 1950 LECZONO
WOJENNE RANY

W ROKU 1956 NASTĄPIŁ PRZEŁOM
POLITYCZNY, A W JEGO
NASTĘPSTWIE DEMOKRATYZACJA
RUCHU SPORTOWEGO I
TURYSTYCZNEGO. REAKTYWOWANO
POLSKI ZWIĄZEK ŻEGLARSKI.

W roku 1979 Polski Związek Żeglarski rozpoczął wieloletnią kampanię żeglarsko-ekologiczną pod nazwą Mazurska Operacja Żagiel. Jej pomysłodawcą był kapitan Adam Jasser. Celem MOŻ było zwrócenie uwagi władz i społeczeństwa polskiego na postępujące zanieczyszczenie polskich wód śródlądowych, zwłaszcza zaś wód Wielkich Jezior Mazurskich. Żeglarze nie dowierzali zapewnieniom urzędników, o względnie dobrym stanie ekologicznym jezior. Dlatego starano się poznać prawdziwy obraz sytuacji i przyczyny degradacji wód mazurskich.

W programie MOŻ znajdowały się też regaty, spotkania z przedstawicielami władz, naukowcami i konstruktorami łodzi żaglowych, koncerty szantowe i inne imprezy kulturalne. Alarmowano media i szeroką opinię społeczną, szukano sojuszników, opracowywano i upowszechniano kodeksy postępowania wobec przyrody.

Podczas Operacji domagano się inwestycji, które ograniczą proces niszczenia środowiska wodnego i przywodnego, propagowano zbiórkę śmieci, zorganizowano Żeglarską Służbę Ochrony Szlaku Wielkich Jezior Mazurskich.

Organizatorom MOŻ marzyło się także zagospodarowanie szlaków mazurskich. Opracowano zarys Mazurskiego Szlaku Żeglarskiego, systemu postojów, usług i zaopatrzenia dla żeglarzy turystów. Elementami tego systemu miały być wioski żeglarskie, stacje i podległe im biwaki.

Pierwszą wioską żeglarską miały stać się Mikołajki, stacją – Stare Sady. Te zamierzenia organizatorów pierwszych Operacji zostały w latach następnych zrealizowane i do dzisiaj służą żeglarzom.



Wioska żeglarska w Mikołajkach dzisiaj

W Polsce w zakresie ekologii jest jeszcze wiele do zrobienia. Szczęśliwie upowszechnia się Błękitna Flaga, symbol osiągnięcia pewnego standardu ekologicznego, a na Warmii i Mazurach powstaje sieć ekologicznych przystani (ekomarin).

PO DNIEPRZE I PO WODACH ZACHODNIEJ EUROPY

W ostatnich latach polscy żeglarze zorganizowali wiele rejsów po wodach europejskich. Oto rejsy małżeństwa Marka i Iwony Tarczyńskich z Yacht Klubu Polski Politechniki Warszawskiej:

1. Warszawa – Paryż – La Havre – Kilonia – Gdańsk – Warszawa (2009)
2. „Przez 7 rzek i 7 mórz”: Strasburg – Chersoń (2010)
3. Kilonia – Kanał Kiloński – rzeka Eider – Morze Północne – Limfjord – Kattegat – Kanał Gota – Sztokholm – Alandy – porty fińskie – Tallin – Vainameri – Zatoka Ryska – Bałtyk – Gdańsk (2013)



Marek i Iwona Tarczyńscy

W roku 2011 pięć polskich jachtów uczestniczyło w rejsie Dnieprem z okolic Czarnobyla do Chersonia, miejsca śmierci twórcy polskiego żeglarstwa morskiego gen. Mariusza Zaruskiego. Celem rejsu było uczczenie przypadającej w tymże roku 70. rocznicy śmierci generała.



Uczestnicy rejsu po Dnieprze na uroczystości zakończenia regat o puchar Prezydenta RP w Chersoniu, wrzesień 2011

Rozwój żeglarstwa śródlądowego podlega nieustannym zmianom. Procesy globalizacji, otwarcie granic, rozprzestrzenienie się praktyki czarterowania jachtów, nowe konstrukcje jachtowe, liberalizacja w uzyskiwaniu uprawnień do prowadzenia jachtów - to tylko niektóre z wielu czynników charakteryzujących, a jednocześnie kształtujących współczesne żeglarstwo, w tym żeglarstwo śródlądowe.